

Prof. UAM dr hab. Jacek Pyżalski

Wydział Studiów Edukacyjnych

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Tomasza Zająca pt Indywidualne korelaty agresji reaktywnej w warunkach możliwości powstrzymania się od odwetu (promotor prof. dr hab. Władysław Łosiak) (ss. 250)

Na wstępie recenzji pragnę wskazać, iż prace, w szczególności eksperymentalne, ustalające zależności i czynniki stanowiące inhibitor zachowań agresywnych lub czynnik zwiększający prawdopodobieństwo zachowań alternatywnych dla takich zachowań w sytuacjach, które często sprzyjają agresji, mają szczególne znaczenie społeczne. Wciąż bowiem więcej wiemy o tym jak często agresja i przemoc występują w różnych obszarach życia społecznego niż o tym, w jaki sposób skutecznie agresji i jej skutkom krótko- i długofalowym, zapobiegać. Przedstawiona do recenzji praca ma potencjał użyteczny, gdyż dobrze zinterpretowane wyniki uzyskane przez mgra Tomasza Zająca, mogą być wykorzystane w praktyce społecznej. W tym przypadku nawet przyjęcie hipotezy zerowej (jak było w przypadku alternatywnych dla reaktywnej agresji zachowań działań nieagresywnych) także ma znaczenie praktyczne, gdyż dostarcza informacji o tym, co nie działa).

Autor rozprawy w części teoretycznej zdecydował się wyodrębnić dwa wstępne rozdziały, gdzie pierwszy koncentruje się na definiowaniu i klasyfikacji agresji a drugi na teoriach tego zjawiska. Z jednej strony to dobry zabieg, porządkujący problematykę, z drugiej niesie on ze sobą pewne problemy. Otóż, wiele definicji agresji i typologii jest silnie umocowana teoretycznie a teorie bazują na definicjach (choćby w kontekście etiologii). Fakt ten wiąże się z tym, że dwa pierwsze rozdziały choć pozornie odrębne, częściowo nakładają

się treściowo. Można było tego problemu uniknąć, decydując się na jeden rozdział, gdzie definicje omówione zostałyby, jako element różnych podejść teoretycznych. Warto tu jednak zaznaczyć, że uporządkowanie tematyki agresji w naukach społecznych jest zadaniem trudnym i w zasadzie każda próba jego dokonania może być i często jest krytykowana.

W rozdziale pierwszym mgr Zając zarysowuje psychologiczne ujęcie agresji, wskazując na ważne elementy kontrowersji związanych z jego pojmowaniem. Słusznie podnosi tutaj, przykładowo, kwestie skutków działania, w kontekście motywów i intencjonalności działania sprawców. Kwestie te, choć wcale nie tak często podejmowane, jak na to zasługują, znajdują się w obszarze zainteresowania badaczy zajmujących się agresją i przemocą w grupach rówieśniczych, w tym w szczególności cyfrowymi formami przemocy rówieśniczej (cyberprzemoc), gdzie często poważne skutki po stronie ofiary, pojawiają się jako efekt działań, które intencjonalnie nie były (badania EU Kids Online, ySkills). W sposób interesujący rozdział ten porusza kwestie szkodliwości działań agresywnych oraz dynamizmów związanych z tożsamością osoby, która agresji doświadcza oraz jej perspektywę interpretacyjną. Trochę w tych rozważaniach brakuje mi jasnego wprowadzenia adaptacyjnych funkcji agresji (przecież takie tendencje są wynikiem ewolucji), później jednak w pracy takie ujęcie socjobiologiczne w pewnym zakresie się pojawia w rozdziale 1.2.1. oraz 2.1.1.).

Generalnie tekst jest napisany klarownie, dobrze udokumentowany, zawiera jednak nieliczne uproszczenia, które nie w pełni oddają stan wiedzy dotyczącej omawianych zjawisk. Przykładowo na stronie 17 mowa jest o tym, że przemoc zazwyczaj odnosi się do skrajnych przejawów przemocy fizycznej podczas kiedy w rzeczywistości istotą przemocy jest nierównowaga siły (niekoniecznie fizycznej) i długotrwałość (choć nie zawsze) działań (por. np. prace I. Pospiszyl dotyczące, np. przemocy domowej). W rzeczywistości działania przemocowe mogą ograniczać się nawet do niepodjęcia działań (np. opiekuńczych) wobec osoby bezradnej (np. dziecka, czy osoby niepełnosprawnej).

Jako pewien brak teoretyczny postrzegam brak wyodrębnionego rozdziału dotyczącego ustrukturalizowanej przemocy rówieśniczej – bullyingu, choćby w klasycznym ujęciu zaproponowanym przez Dana Olweusa. Takie ujęcie byłoby przydatne choćby ze względu na to, że do tego typu przemocy rówieśniczej Doktorant odnosi się na stronie 28. i 29., gdzie mowa jest o postrzeganiu przez młodych ludzi, kluczowych dla tematyki pracy

agresji proaktywnej i reaktywnej jako przejawów bullyingu. Zasadniczo rozdział pierwszy został napisany i udokumentowany prawidłowo, co świadczy o dobrych kompetencjach analitycznych Doktoranta.

Rozdział drugi przyjmuje z kolei dobrze analitycznie przedstawione teorie w podziale na koncepcje (nie koncepcję, bo jest ich raczej wiele nie jedna) etologiczne, koncepcje socjobiologiczną, ujęcia genetyczne i neurobiologiczne. W kontekście ujęć psychologicznych przyjęto tu klasyczny podział typologiczny obejmujący ujęcia psychodynamiczne, teorie społecznego uczenia się ujęcia społeczno-poznawcze oraz koncepcje transferu pobudzenia. Generalnie dobrze oceniam jakość i dokładność tego tekstu. Warto jednak wskazać, że ostatnia teoria związana z transferem pobudzania, jako relewantna dla problematyki pracy mogłaby być bardziej opisowo rozbudowana.

Główne założenia teoretyczne dla przeprowadzonych w ramach pracy badań empirycznych przedstawia rozdział trzeci koncentrujący się na poznawczo-neoasocjacyjnej koncepcji agresji reaktywnej w ujęcie L. Berkowitza.

Słusznie rozważania rozpoczyna przywołanie klasycznych mechanizmów frustracji-agresji w ujęciu najczęściej znanym jako hipoteza frustracji-agresji Dollarda-Millera. Teoria ta później została skrytykowana (także przez samych autorów) jako nie mająca absolutnego zastosowania, gdyż wiele czynników (np. o charakterze poznawczym) modyfikuje pojawianie się lub nie działań agresywnych w przypadku frustracji.

Jednym ważniejszych krytyków był tu L. Berkowitz, który nie odrzucając podstawowych założeń hipotezy frustracji-agresji rozbudował jej założenia, tworząc własne ujęcie. Mgr Tomasz Zając w sposób kompetentny opisał badania eksperymentalne stanowiące podstawę takiej modyfikacji wskazując na istotne endogenne i egzogenne czynniki pośredniczące. Zasadniczym podrozdziałem jest tu podrozdział 3.3 wskazujący na ujęcie poznawczo-neoasocjacyjne, stanowiące szkielet rozwiązań empirycznych zastosowanych w badaniu eksperymentalnym Doktoranta. Uważam ten rozdział za napisany kompetentnie i pokazujący znajomość i rozumienie zagadnień przez Autora oraz Jego kompetencje w zakresie przedstawiania skomplikowanych treści w sposób komunikatywny.

Nieco niżej niż wstępne rozdziały oceniam rozdział czwarty. Po pierwsze dlatego, że wprowadza on kategorię kryminologiczną przestępczości, która z wielu względów jest wielowymiarowa i wykracza poza kluczowe dla tematyki pracy kategorie agresywności i agresji. Po drugie, rozdział ten w sposób niepełny i mało uporządkowany przedstawia biologiczne i kulturowe wyjaśnienia różnic w zakresie zaangażowania w przestępczość agresywną. W lepszym przygotowaniu tego rozdziału mogła by pomóc lektura klasycznych prac z zakresu kryminologii. Nie jest to jednak rozdział dla tematyki pracy kluczowy.

Podsumowując uważam, że wprowadzenie teoretyczne pracy jest wystarczające, jako podstawa dla zrozumienia części metodologicznej i empirycznej, a przedstawione przeze mnie braki i usterki nie zmniejszają w znaczący sposób jego wartości.

Rozdział piąty pracy koncentruje się na opisie problematyki i metodologii badań eksperymentalnych przeprowadzonych przez Doktoranta. W rozdziale tym, w syntetyczny sposób Autor wraca do koncepcji L. Berkowitza, uzasadniając w sposób przekonujący jej przydatność dla własnego modelu badawczego nakierowanego na wyjaśnienie zachowań agresji reaktywnej i zachowań alternatywnych dla niej. Polemizowałbym jednak, z dość uproszczoną krytyką alternatywnych dla eksperymentu metod badawczych. To raczej obserwacje w środowisku naturalnym zachowują kontekst społeczny, a nie eksperyment. Niemniej jednak, eksperyment, gdzie kontrolujemy konfiguracje zmiennych i dokonujemy pomiaru oddziaływania określonych czynników i ich efektów ma spory potencjał w badaniach agresji. Jednocześnie za uzasadniony zabieg uważam włączenie do modelu obok zmiennych sytuacyjnych związanych z udziałem w symulowanej grze (zmodyfikowana procedura PSAP-FS), zmiennych o charakterze właściwości osobistych (agresywność jako cecha oraz zmienna rozumiana jako względnie stała dyspozycja do doświadczania pozytywnego/negatywnego afektu oraz cechy temperamentalne - impulsywność). Taki dobór zmiennych zgodny jest z teorią Berkowitza i pozwolił na poprawne sformułowanie sześciu problemów badawczych, którym towarzyszą poprawnie metodologicznie sformułowane i uzasadnione teoretycznie hipotezy. W tym kontekście za bardzo interesujące uważam wyodrębnienie problemu szóstego – gdzie wyodrębniono osoby całkowicie powstrzymujące się od zachowań o charakterze agresji reaktywnej w sytuacji eksperymentalnej.

Zastosowane narzędzia badawcze do pomiaru zmiennych to Kwestionariusz Agresji Bussa i Perry'ego, Watsona i Clarka Skala uczuć pozytywnych i negatywnych, Skala Depresji Becka oraz Skala impulsywności Barrata, Skalę kontroli emocji Watsona i Greera, to uznane narzędzia o dobrych właściwościach psychometrycznych, posiadające odpowiednie krajowe adaptacje. Usterki zawiera metryczka – pytamy raczej o rok urodzenia a nie wiek (który badania różnie obliczają), brak jest także wykształcenia gimnazjalnego, które może odnosić się ze względu na przedział wieku do części badanych.

Sama procedura eksperymentalna zarówno w wersji eksperymentalnej, jak i w jej polskiej adaptacji została dobrze opisana i wskazuje na trafność zastosowanego narzędzia (przywołanie badań wersji oryginalnej, gdzie uwzględniono grupy kliniczne, np. osadzonych za przestępstwa agresywne). Jedynie pewne wątpliwości może budzić to, czy dosyć skomplikowana procedura nie jest zrozumiała dla niektórych badanych (chodzi i poziom komplikacji instrukcji, szczególnie dla osób z niższym statusem wykształcenia) i tym samym część ich rzeczywistych działań może wynikać z nieprawidłowej interpretacji doświadczeń gry – trudno jednak ten aspekt zweryfikować. Jakimś rozwiązaniem mogłoby być tutaj włączenie do procedury pytań sprawdzających rozumienie reguł przed rozpoczęciem właściwej gry w procedurze eksperymentalnej. Opisana procedura, gdzie badany potwierdza brak wątpliwości, wcale nie musi oznaczać, że prawidłowo rozumie reguły. W opisie próby brakuje mi szczegółowych rozkładów w odniesieniu do wieku kobiet i mężczyzn a byłyby one przydatne, gdyż średnie są bliższe dolnej granicy przedziału wiekowego wszystkich badanych. Interesujące i ukazujące kontekst mogłoby być także przedstawienie powiązania wieku z wykształceniem – czym innym jest sytuacja gdy badany jest student, deklarujący średnie wykształcenie, a czym innym jest sytuacja osoby starszej, zaznaczającej podobną deklarację.

Mowa jest także o tym, że część badanych (6 osób) domyśliła się, że badanie ma inny cel niż ogłoszony – co to konkretnie znaczy i jak to stwierdzono?

Uważam, że na plus byłoby także opisanie jak próby wolontaryjne (takie jak zastosowana w badaniu) różnią się od losowych i jaki jest potencjalny wpływ takiej procedury na wyniki (choć omówiono to dosyć pobieżnie w rozdziale dotyczącym ograniczeń badania (s. 192).

Mam też pewien niedosyt w zakresie bogactwa opisu procedury debriefingu i jego przebiegu (podrozdział 5.5.3.). Uważam także, że powinny zostać przedyskutowane kwestie etyczne

badania w tym informacje o decyzji Komisji Etycznej (jeśli badanie takiej ocenie podlegało). Bez względu na zastosowane procedury formalne podrozdział dotyczący etyki badań, w sytuacji eksperymentu, gdzie wprowadza się badanych w błąd, wydaje się jednoznacznie wskazany.

Zastosowany aparat statystyczny do opracowania wyników jest prawidłowy – uwzględniono warunki stosowania testów parametrycznych i nieparametrycznych. Do analizy głównych problemów badawczych, przy takim charakterze zmiennych wybór liniowego modelu regresji ścieżkowej wydaje się uzasadniony.

W dyskusji wyników badania (7.1.) brakuje mi odnośników literaturowych, które ze względu na predykcje bazujące na teorii byłyby wskazane. Są one za to dobrze przedstawione, w przypadku interpretacji wyników (7.2.). Bardzo podoba mi się tutaj treść i forma rozumowania teoretycznego Doktoranta, choć mam wrażenie, że lepiej uzasadniono te wyniki, które są zgodne z teorią niż te, które się nie potwierdziły, mimo sformułowanych, bazujących na teorii hipotez.

Prawidłowo i ciekawie przedstawiono ograniczenia badania. Pewien poziom niedosytu pozostawia rozdział dotyczący przyszłych badań w tym obszarze, zarówno jeśli chodzi o potencjalne rozbudowanie modelu badawczego o dodatkowe zmienne, jak i procedury badawcze, które mogłyby zostać rozbudowane. Chętnie przeczytałbym także krótkie rozważania o utylitarnym potencjale uzyskanych wyników.

Ocena strony edycyjnej pracy

Wysoko oceniam jakość i komunikatywność języka, poziom korekty pracy oraz staranność opracowania edycyjnego. Praca zawiera nieliczne usterki w tym zakresie (np. Rysunek 5. - powinien mieć w opisie Liczba (a nie ilość) reakcji agresywnych). Jest także podany nieco inny przedział wieku badanych w abstrakcie (zarówno w wersji polskiej, jak i angielskiej) i rozdziale metodologicznym (19-30 lat) w zestawieniu z tym na s. 191 (19-31 lat).

Konkludując, oceniam, że jakość przeprowadzonych badań i ich przedstawienie w rozprawie doktorskiej mgra Tomasza Zajęca jest wysoka i pozwala na pozytywną jej ocenę w świetle obowiązujących przepisów, tj. Ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowy, oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Art. 13.). Wnoszę zatem o dopuszczenie mgra Tomasza Zajęca do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

Jacek Pyżalski (podpisano profilem zaufanym)